

**Sygnatura akt VI Ka 511/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **8 września 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Schoenborn

Sędziowie SSO Grażyna Tokarczyk (spr.)

SSO Bożena Żywioł

Protokolant Barbara Szkabarnicka

przy udziale Elżbiety Ziębińskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2015 r.

sprawy **A. S. (1) (S.)** ur. (...) w K.

syna A. i W.

oskarżonego z art. 286§1 kk w zw. z art. 64§1 kk, art. 270§1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez Prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 13 kwietnia 2015 r. sygnatura akt VI K 788/14

na mocy art. 437§ 1 kpk, art. 636 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 633 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 10 (dziesięć) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 700 (siedemset) złotych, w pozostałej części wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

sygn. akt VI Ka 511/15

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2015 roku sygn. akt VI K 788/14 uznał oskarżonego A. S. (1) za winnego tego, że w marcu 2011r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd A. M. i G. M., co do możliwości sprowadzenia dla nich pojazdu - motoroweru z zagranicy, doprowadził wyżej wymienionych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 8 100 złotych, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat, po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo podobne, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 22 września 2008r., sygn. akt III K 416/08, za przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, który to wyrok objęty został wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 7 lutego 2011 roku, sygn. akt IX K 2386/10, a którą to karę odbył w okresach od 28 października 2009 roku do 24 lutego 2010 roku, od 11 marca 2010 roku do 15 lipca 2010 roku, od 25 kwietnia 2013 roku do 3 września 2013 roku, tj. popełnienia czynu wyczerpującego

znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych, którą to karę pozbawienia wolności na mocy art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo oskarżonemu zawiesił na okres próby lat 5; na mocy art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych G. M. i A. M. solidarnie kwoty 7900 złotych.

Nadto Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynu opisanego w punkcie drugim, a to tego, że we wrześniu 2013r. w P., w celu użycia za autentyczny, posłużył się podrobionym dokumentem w postaci kopii umowy kupna sprzedaży z dnia 05.05.2011r. pojazdu marki K. (...), zawartej pomiędzy sprzedającym A. S. (2), a kupującym G. M., w której podrobiono podpis G. M., tj. od popełnienia przestępstwa z art. 270 § 1 kk.

Obrońca zaskarżając wyrok na korzyść oskarżonego w pkt 1,3 i 4, zrzucił obrazę przepisów prawa materialnego a to art. 286 § 1 kk, poprze przyjęcie, że zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona tego przepisu, gdy oskarżony nie działał z zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej ani z zamiarem wprowadzenia w błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na jego treść; błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na treść orzeczenia, poprzez błędne ustalenie, iż to w trakcie rozmowy w domu pokrzywdzonych w marcu 2011 roku ustalono, że oskarżeni chcieliby zakupić dla swojego syna motorower, a oskarżony zobowiązał się do jego zakupu i sprowadzenia „zza granicy”, podczas, gdy oskarżeni już wcześniej ustalili, że zamierzają kupić synowi rower, a wizyta oskarżonego w domu pokrzywdzonych miała na celu omówienie szczegółów umowy i przekazania pieniędzy na zakup motoroweru, błędne ustalenia, że oskarżony od początku wiedział, że nie sprowadzi dla pokrzywdzonych motoroweru.

Obrońca wniósł o zmianę w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania

***Prokurator zaskarżając wyrok w części dotyczącej zarzutu drugiego zarzucił orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na jego treść w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku w punkcie drugim, mający wpływ na treść orzeczenia polegający na niesłusznej i niezgodnej z zasadami doświadczenia życiowego ocenie dowodów i wysnuciu przez Sąd I instancji wniosku, iż oskarżony nie popełnił zarzucanego mu we punkcie II aktu oskarżenia czynu zabronionego w art. 270 § 1 kk podczas, gdy zebrany w toku postępowania karnego materiał dowodowy prowadzi do wniosku przeciwnego, wnosząc o uchylenie punktu 2 wyroku i skierowanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach.***

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacje obrońcy oskarżonego oraz oskarżyciela publicznego nie zasługują na uwzględnienie.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu a quo wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, lecz musi zmierzać do wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.05.2005 roku sygn. WA 12/05 OSNwSK 2005/1/949)

***Z kolei obraza prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można, zatem stawiać zarzutu naruszenia prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia ma polegać na błędnych ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia lub na naruszeniu przepisów procesowych (wyrok SN z dnia 2007.11.28, sygn. II KK 172/07, LEX nr 351223).***

Obraza prawa materialnego ma miejsce wtedy, gdy stan faktyczny został w orzeczeniu prawidłowo ustalony, a nie zastosowano do niego właściwego przepisu (zob. w. SN z 21 czerwca 1978 r., I KR 124/78, OSNPG 3/1979, poz. 51), zatem: "nie ma obrazy prawa materialnego, jeżeli wada orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych

przyjętych za jego podstawę" (zob. w. SN z 2 sierpnia 1978 r., I KR 155/78, OSNKW 12/1979, poz. 233). W takich wypadkach podstawą odwoławczą: "może być tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku (...), a nie obrazy prawa materialnego" (zob. w. SN z 23 lipca 1974 r., V KR 212/74, OSNKW 12/1974, poz. 233).

Naruszenia powyższych zasad nie sposób dopatrzeć się w orzeczeniu Sądu I instancji, który przeprowadził pełne postępowanie, zgromadzone dowody poddając trafnej ocenie, zgodnej z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, w następstwie której dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnej prawnej oceny zachowania oskarżonego.

***Sąd I instancji prawidłowo ocenił zgromadzone w sprawie dowody, w tym wyjaśnienia oskarżonego, mając na względzie konsekwencję w zaprzeczaniu winie. Nie mogło jednak ujść uwadze z jednej strony to, że zeznania pokrzywdzonych w pełni korelowały z relacją żony oskarżonego, z którą przecież w chwili porozumiewania się z małżonkami M. oskarżony nie był w sporze. Nie sposób też przypisać tym trojga świadkom z góry złą wedle, przecież oskarżony jest mężem chrzestnej ich syna, dla którego zresztą miał być motorower sprowadzony. Ta więź, pomiędzy pokrzywdzoną a żoną oskarżonego, ma charakter szczególny i na pewno bez przyczyny nie byli M. zainteresowani, aby pociągać do odpowiedzialności karnej osobę, która w przyszłości ich dziecka może jeszcze odegrać jakąś rolę.***

Twierdzenia oskarżonego, jakoby jego żona zabrała pieniądze i dlatego miał nie zrealizować zobowiązania są wprost naiwne, gdy zważy się, że część kwoty była dopłacana, a co więcej, gdy nigdy oskarżony nie wyjaśniał braku sprowadzenia pojazdu, brakiem środków ze względu na ich zabór przez żonę. Wreszcie ujawnienie umowy, będącej przedmiotem drugiego zarzutu, wskazuje, że po stronie oskarżonego nie istniały inne okoliczności utrudniające wywiązanie się ze zobowiązania, poza brakiem takiej woli i zamiarem oszukania pokrzywdzonych już w dacie czynu. Oskarżony nie podjął żadnych działań w kierunku sprowadzenia motoroweru, a nie wszystkie od razu musiały przecież wiązać się z nakładami finansowymi. O braku woli oskarżonego, a tym samym jego zamiarze przestępczym przekonuje właśnie owa bierność, przecież zamiar wyposażenia przez pokrzywdzonych syna w motorower, co można było przewidywać, związana była z określonym wiekiem dziecka, ponieważ już po uzyskaniu uprawnień do kierowania samochodami, taki cel mógł ulec dezaktualizacji. Tak się właśnie stało, o czym przekonują zeznania wskazujące, że z chwilą ubiegania się przez syna pokrzywdzonych o prawo jazdy stracił on zainteresowanie motorowerem, a chciał odzyskać środki. Było to uzasadnione nawet nie tylko ze względu na koszt kursu, ale i uwzględniając dostępność na rynku pojazdów używanych, jak najbardziej możliwe było kupno samochodu w cenie, którą pierwotnie rodzice wydatkowali na motorower. Przekonuje z jednej strony o szczerości zeznań, ale i postawy pokrzywdzonych, również fakt późnego zawiadomienia organów ścigania, przez długi okres czasu zwodzeni byli przez oskarżonego, a równocześnie liczyli, że zwróci pieniądze, dając tym samym szansę uniknięcia odpowiedzialności karnej.

***Podsumowując, Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutów apelacji wywiedzionej na korzyść oskarżonego, postawiony zarzut odnoszący się do momentu powzięcia przez pokrzywdzonych zamiaru zakupu motoroweru nie ma w ogóle znaczenia dla odpowiedzialności karnej oskarżonego, ponieważ gdyby nawet taki M. mieli już wcześniej, to przecież przyjmując na siebie ciężar tego zakupu, oskarżony przejął odpowiedzialność, zaś za ustaleniem, że oskarżony od początku wiedział, że nie sprowadzi dla pokrzywdzonych motoroweru, przemawia jego kilkuletnia postawa, brak jakichkolwiek działań, a także próba upozorowania nawet przed małżonką, a kuzynką pokrzywdzonej, podjęcia działań, w postaci przedstawienia jej kopii umowy, będącej przedmiotem drugiego z zarzutów.***

Sąd odwoławczy ocenił za zasługujące na akceptację rozstrzygnięcie o karze i środku probacyjnym oraz oparte o art. 46 § 1 kk, wobec braku w tej mierze apelacji na niekorzyść, przy braku okoliczności łagodzących.

Apelacja oskarżyciela publicznego również okazała się nieskuteczna.

W świetle materiału dowodowego odnoszącego się sposobu przekazania pokrzywdzonym kopii umowy kupna sprzedaży z dnia 05.05.2011r. pojazdu marki K. (...), oskarżonemu można przypisać co najwyżej, że tę umowę posiadał. Podzielając negatywną ocenę wiarygodności oskarżonego w tej mierze, na poparcie zasługuje ocena zeznań M. i żony oskarżonego. Z tych zaś dowodów wynika, że oskarżony okazał ową umowę jedynie żonie i nie czynił tego w zamiarze jej dalszego przekazania, czy też posłużenia się, jako autentyczną w okolicznościach oficjalnych. Za takim ustaleniem przemawia to, że na owej umowie podrobiono podpis G. M., zatem posługiwanie się, w jego obecności tą umową i jemu przekazywanie takowego dokumentu nie mogłoby spełnić celu sugerowanego przez apelującego. Przecież zainteresowany bez trudu poznałby nie swój podpis, a tym samym cel „uspokojenia” nabywców nie byłby osiągnięty.

Dlatego Sąd I instancji trafnie wskazał, że omawiana umowa nie została użyta przez oskarżonego, jako autentyczna, a wobec braku znamion ustawowych czynu zabronionego oskarżonego należało uniewinnić.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.